

głównie w odcinku brzusznej aorty, natomiast w części piersiowej zmiany były zaznaczone w niewielkim stopniu. Występowanie ognisk zwapnienia poprzedzone było zwykle zmianami wstecznymi dotyczącymi struktury tkanki błony środkowej. Obserwowano zwykle rozpad włókien sprężystych i mięśniowych. Substancja międzywłókienna wykazywała oznaki upłynnienia i rozpadu. W ślad za tymi zmianami postępował proces proliferacji włókien kolagenowych, o czym świadczy dodatni odczyn na obecność kwaśnych mukopolisacharydów przy barwieniu błękitem alcjanowym. Proces odkładania soli wapnia rozpoczyna się zwykle od pojawienia się złogów w obrębie uszkodzonych włókien sprężystych i prowadzi do powstania dużych ognisk wapnienia powodujących zatarcie struktury błony środkowej aorty. Zmiany te lokalizują się głównie pod błoną wewnętrzną obejmując często swym zasięgiem znaczną szerokość ściany naczynia. Błona wewnętrzna aorty pokrywająca ogniska zwapnienia jest niekiedy zgrubiała w wyniku proliferacji włókien kolagenowych i sprężystych. Śródbłonek poza ścięciem nie wykazuje z reguły zmian destrukcyjnych. W błonie wewnętrznej zmienionego naczynia nie obserwuje się odkładania związków tłuszczowo-cholesterolowych. W naczyniach wieńcowych i śródściennych serca nie stwierdzono zmian angiopatycznych.

Otrzymane wyniki badań własnych są zgodne z opisanymi zmianami u bydła (4, 7, 9). Zmiany naczyniowe u bydła polegają również na odkładaniu się soli wapnia w uprzednio uszkodzonej błonie środkowej.

Powstanie zmian arteriosklerotycznych jest związane z wiekiem zwierzęcia, a konkretnie zgodnie z poglądem Hüpera z postępującym z wiekiem niedotlenieniem ściany naczyniowej. Zmiany proliferacyjne w obrębie intymy można uznać jako wyraz procesu wyrównawczego, powstałego na skutek ograniczonej elastyczności zwapniałej ściany naczyniowej.

Stwierdzone zmiany w obrębie błony środkowej przypominają również arteriosklerozę typu Moenckeburga tętnic obwodowych typu mięśniowego u ludzi.

Piśmiennictwo

1. Kądziołka A.: *Annls Univ. Mariae Curie-Skłodowska Sect. DD.* 21, 191, 1965.
2. Kądziołka A.: *Medycyna Wet.* 24, 193, 1968.
3. Kądziołka A., Rubaj B., Nowak J.: *Medycyna Wet.* 24, 479, 1968.
4. Likar J. N., Robinson R. W.: *Archs Path.* 82, 555, 1966.
5. Nozdryn-Plotnicki Z.: *Pol. Arch. wet.* 14, 441, 1971.
6. Owczarewicz A.: *Medycyna Wet.* 27, 57, 1971.
7. Rubaj B., Ziolo T.: *Medycyna Wet.* 26, 354, 1970.
8. Saba M.: *Medycyna Wet.* 29, 639, 1973.
9. Skold B. H., Jacobson N. L., Getty R.: *J. Dairy Sci.* 50, 1712, 1967.
10. Zakrzewski A.: *Mh. Vet.-Med.* 14, 11, 1959.

Adres autora: lek. wet. Zbigniew Nozdryn-Plotnicki, 20-612 Lublin, Al. PKWN 39c.

JERZY WIECZOREK
Grodzic Śląski

ZASTOSOWANIE HANNOWERSKIEJ METODY CIĘCIA CESARSKIEGO U OWIEC

Po przeprowadzeniu z dobrym skutkiem wielu cięć cesarskich u krów metodą hannowerską (cięcie między łukiem fałdu kolanowego, a podstawą gruczołu mlekowego w linii skośnej biegnącej cranio-ventro-lateralnie do żyły mlecznej), postanowiono zastosować ten sposób u owiec.

W latach 1971—73 wykonano w stadzie owiec (owca pogorza kent) zabieg u 9 szt. co stanowiło 1,5% stanu matek. Wskazaniem do przeprowadzenia cięcia cesarskiego było: u 5 szt. wąskie drogi rodne, u 3 szt. wypadanie pochwy i u 1 szt. płody w stanie rozkładu (odętki). Każdy zabieg wykonywany był w

pomieszczeniach pomocniczych owczarni na stole przy ułożeniu zwierzęcia na prawym boku i przeseknięciu lewej tylnej kończyny ku tyłowi. Miejsce cięcia leżące między fałdem kolanowym, a wymieniem jest nieuwołosione i na ogół pokryte dużą ilością tłuszczopotu. Po wymyciu i wyjałowieniu skóry wykonywano laparotomię wg ogólnie przyjętych zasad. Macicę przecinano na długości 15 cm po wysunięciu rogu na zewnątrz do rany powłok zwracając uwagę by nie uszkodzić łożyszy i by wody płodowe nie dostały się do jamy otrzewnowej. W tych przypadkach, w których występowały trudności w wydobyciu rogągnię przy ciąży bliźniaczej lub mnogiej zeszywano róg macicy i wprowadzano go do jamy brzusznej po czym przecinano róg drugi. Ścianę macicy zespalano catgutem stosując podwójny szew Lambert'a uprzednio pozostawiając w jamie macicy pałeczki Furo-metritu. Nałożone szwy powlekano maścią antybiotykową (maść penicylinowa). Powłoki brzuszne łączone szwami w sposób typowy. Po operacji owcom podawano hypofizynę (1 ml = 10 j. V. *Hypophysis*), celem obkurczenia macicy i stosowało osłonę z antybiotyków lub sulfamidów (Oxyvet, Polisulfalent) przez 4 dni. Rany operacyjne zagoiły się doraznie, szwy usunięto po 10 dniach. Z wykonanych 9 zabiegów 2 skończyły się zejściem śmiertelnym. W jednym przypadku operacji dokonano wbrew wskazaniu, gdyż na skutek wcześniejszej śmierci płodów doszło do zatrucia matki produktami rozpadu płodów (stan ogólny operowanej owcy był bardzo zły). W drugim przypadku wskutek zatrzymania łożyska doszło do intoksykacji produktami jego rozkładu. Powodem zatrzymania łożyska były zmiany przerostowe w obrębie pochwy na skutek jej wypadania i zycia. W zasadzie owce po przebytych cięciach cesarskich eliminowano przy selekcji obawiając się, że powody jego przeprowadzenia mogą być przyczyną komplikacji przy porodzie następnym. U jednej jednak sztuki pozostawionej ze względu na zalety hodowlane, zabieg wykonano bez żadnych komplikacji dwukrotnie i owca ta po prawidłowej rui została zapłodniona ponownie i wykociła się bez udzielania pomocy.

Na podstawie tych przypadków można ustalić następujące zalety tej metody: 1. łatwość przygotowania pola operacyjnego (nie zachodzi konieczność strzyżenia runa i golenia skóry). 2. nienaruszenie ciągłości skóry owczej (ważne znaczenie dla przemysłu futrzarskiego). 3. brak blizny w obrębie runa (nie ma trudności technicznych przy strzyżeniu owcy). 4. łatwość przeprowadzenia zabiegu ze względu na korzystne stosunki anatomiczne (bliskość ciężarnej macicy).

Adres autora: lek. wet. Jerzy Wieczorek, ul. Greczki 11, 43-300 Bielsko Biała.

ARTUR STOJKO, EWA SZAFŁARSKA-STOJKO

WYSTĘPOWANIE BIAŁACZEK U PSÓW NA TERENIE KATOWIC

Z Zakładu Higieny Weterynaryjnej w Katowicach

W krajowym piśmiennictwie opisali występowanie białaczek u psów Stankiewicz i wsp. (3), natomiast w piśmiennictwie zagranicznym wśród autorów na uwagę zasługują między innymi doniesienia Bäckgrena (1), Blooma, Meiera (cyt za 2).

W PZLZ w Katowicach, w latach 1965—1972 zaobserwowano i rozpoznano białaczkę limfatyczną u czterech psów. Zwierzęta przedstawiono do badania z powodu innych dolegliwości (tab. 1).

Badaniem klinicznym stwierdzono powiększenie węzłów chłonnych, które ukształtowane były w po-